

Elżbieta Pokorzyńska
Katedra Informacji Naukowej i Bibliologii
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Oprawy jako element ochrony zbiorów

Streszczenie: Ochrona zbiorów w zakresie oprawy i konserwacji zmieniła się i rozszerzała swe ramy organizacyjne. Początkowo zlecenia oprawy lub naprawy książek powierzano warsztatom introligatorskim. Bibliotekarze opracowywali instrukcje co do sposobu wykonania i formy opraw bibliotecznych. W latach międzywojennych i później niektóre biblioteki stworzyły własne introligatornie przybiblioteczne. Wraz z rozwojem wiedzy i kadry konserwatorskiej, obok nich w bibliotekach zaczęto zakładać pracownie konserwatorskie. Wyniki przeprowadzonego badania ankietowego wykazały, że biblioteki, które posiadają własne pracownie, w znacznie większej skali realizują zadania oprawy i konserwacji zbiorów niż biblioteki opierające się na zleceniach dla wykonawców zewnętrznych.

Słowa kluczowe: oprawa biblioteczna, introligatornia przybiblioteczna, konserwacja zbiorów

Jedną z podstawowych metod ochrony książek przed zniszczeniem jest nadawanie im trwałych opraw. Przedmiotem niniejszej analizy są różne sposoby realizowania przez biblioteki zadania oprawy książek i czasopism oraz naprawy i konserwacji obiektów zniszczonych. Relacje biblioteczno-introligatorskie przeanalizowano zarówno w aspekcie historycznym, jak i współczesnym. W części historycznej oparto się głównie na dokumentach archiwalnych Biblioteki Narodowej, Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy oraz Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bydgoszczy, posłużono się także informacjami pozyskanymi podczas referatów, spotkań fachowych, rozmów itp. Do zebrania informacji o dzisiejszym stanie przybibliotecznych pracowni introligatorskich i konserwatorskich oraz sposobów realizacji oprawy i ochrony zbiorów

posłużyła ankieta rozesłana do około 70 bibliotek w kraju. Do udziału w badaniu zaproszono wszystkie biblioteki, których zbiory zostały zaliczone do Narodowego Zasobu Bibliotecznego w *Rozporządzeniu Ministra Kultury i Sztuki z dnia 24 listopada 1998 r. w sprawie ustalenia wykazu bibliotek, których zbiory tworzą narodowy zasób biblioteczny*¹ uznając, że są to biblioteki posiadające zbiory o znaczeniu archiwalnym, ważne dla zachowania kultury narodu. Zostały one zobowiązane do szczególnej ochrony i konserwacji materiałów bibliotecznych, w tym organizacji oprawy książek i czasopism². Wprawdzie od 2012 r. obowiązuje nowe *Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w sprawie Narodowego Zasobu Bibliotecznego*³, zmieniające sposób włączania zbiorów do NZB, lecz aktualny wykaz bibliotek, których zbiory zostały zaliczone do NZB nie jest dostępny, a przecież przez poprzednie kilkanaście lat tamte biblioteki funkcjonowały w sytuacji prawnej, która winna była odcisnąć się na ich działalności. Do powstałej w ten sposób listy dodano około 20 bibliotek wojewódzkich i uniwersyteckich, wybranych z bazy Biblioteki Narodowej „Informator o bibliotekach w Polsce”⁴ oraz kilka bibliotek miejskich w miastach powiatowych; w sumie rozesłano 78 ankiet.

Kontakty bibliotekarzy z introligatorami

Do połowy XX wieku trwała oprawa wydawnicza nie była powszechnie stosowana, książki na rynku księgarskim miały w większości postać tymczasowej broszury, w której arkusze były złamane, prowizorycznie lekko zszyte i wklejone w papierową okładkę. Czytelnik sam rozcinał sobie karty przed lekturą, a te słabo lub w ogóle niepołączone mogły wysypywać się i gubić. Papierowa okładka nie stanowiła żadnej ochrony przed podarciem, zabrudzeniem, zamoczeniem. W tych warunkach zaopatrzenie książek w trwałe oprawy należało do fundamentalnych zadań bibliotekarzy jeszcze przed przekazaniem książek do udostępniania. W podręczniku bibliotekarskim z pierwszej połowy XX wieku sformułowano to w sposób kategoriyczny: „Każda książka musi być dobrze oprawiona, nie wypożyczać książek nieoprawionych”⁵.

1 *Rozporządzenie Ministra Kultury i Sztuki z dnia 24 listopada 1998 r. w sprawie ustalenia wykazu bibliotek, których zbiory tworzą narodowy zasób biblioteczny, określenia organizacji tego zasobu oraz zasad i zakresu jego szczególnej ochrony*, „Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej” (dalej Dz.U.), 1998, nr 145, poz. 955.

2 Tamże, L. Ogierman, *Narodowy zasób biblioteczny*, [w:] *Bibliotekarstwo*, red. A. Tokarska, Warszawa 2013, s. 213; B. Zyska, *Zagrożenia dla zbiorów bibliotecznych u progu XXI wieku*, [w:] *Ochrona Narodowego Zasobu Bibliotecznego. Materiały i dokumenty ze szkolenia dyrektorów bibliotek, których zbiory w całości lub w części tworzą Narodowy Zasób Biblioteczny*. Kraków kwiecień 2001, Warszawa 2001, s. 16–17.

3 *Rozporządzenie Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z dnia 4 lipca 2012 r. w sprawie narodowego zasobu bibliotecznego*, Dz.U., 2012, poz. 797.

4 „Informator o bibliotekach w Polsce”, [online] [Dostęp 05.04.2016] <http://mak.bn.org.pl/cgi-bin/makwww.exe?BM=8>.

5 F. Sedlaczek, *Biblioteka. Zwięzłe zasady organizacji*, Lwów 1936, s. 6.

Oprawa książek pochłaniała znaczne fundusze, a poszukiwanie rzemieślnika do współpracy, formułowanie zaleceń, przekazywanie książek, odbiór i rozliczenie po oprawie przysparzały bibliotekarzom dużo pracy. Z jednej strony poszukiwali oni rzetelnych rzemieślników, którzy porządnie wypełnią zadanie, z drugiej jednak chętnie korzystali z okazji cenowych. Znaczna część archiwaliów dokumentujących kontakty bibliotek z introligatorami dotyczy właśnie kwestii finansowych, przykładowo w XIX-wiecznych aktach Sekcji Czytelni Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności znajdują się następujące zapisy: „P. Zieliński zarządzający czytelnią jako bardzo taniego introligatora zarekomendował p. Michałowskiego mieszkającego przy ul. Bednarskiej pod nr 6 który do Czytelni Bezpłatnych podjął się oprawiać: książki in 8vo po kop. 7 ½, in 4 po kop. 15, in folio po kop. 30 o czym mam honor podać do wiadomości Zarządu”⁶, albo potwierdzenie odbioru prac introligatorskich: „Przysyłając przy niniejszym likwidację introligatora Adama Pióro na rs. 4 kop. 55 ma honor nadmienić że oprawa jest bardzo dobrą i ceny wcale nie są wygórowane”⁷. Temuż rzemieślnikowi innym razem wydano „książki do oprawy i starsze do naprawy”⁸, przy czym introligator zastrzegał sobie wyższe wynagrodzenie za naprawy zniszczonych książek jako bardziej pracochłonne. Bibliotekarzom zalecano możliwie najczęstsze kontakty z introligatorem, powinien on co tydzień odebrać nową partię książek i rozliczyć się z poprzedniej⁹.

Biblioteka Publiczna przy Uniwersytecie Warszawskim oprawiała znaczne ilości książek. Coroczne sprawozdania finansowe z lat dwudziestych XIX wieku zawierają każdorazowo pozycję „oprawy”; wydatkowane kwoty były dość zróżnicowane, od 594 złp w roku 1826, 1231 złp w 1823, a najwięcej 1921 złp w roku 1828 (cena oprawy książki wynosiła średnio 1–1,5 złp¹⁰). Preliminarz przewidywał na oprawy aż 3000 złp, wynika stąd, że budżetu nie wykorzystywano w całości. Książki dla biblioteki oprawiała ciągle kilku introligatorów, np. w 1821 r. Samuel Linde dopominał się o zapłatę trzem introligatorom, którzy już ukończyli zlecone prace¹¹.

W Archiwum Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego zachowała się bogata dokumentacja oprawiania książek przez tę bibliotekę (od 1845 r.) w postaci książek zleceń introligatorskich¹². Do usługodawców należał Franciszek Estreicher,

6 *Pismo Naczelnika Sekcji Czytelni*, Archiwum Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy, sygn. A74 k. 52.

7 *Pismo Zarządu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności do Zarządu Czytelni*, 1867, tamże, sygn. A1 k. 263.

8 *Wykaz książek dla introligatora Pióro*, 1869, tamże, sygn. A1 k. 328

9 *Oprawa i konserwacja książek w czytelniach bezpłatnych*, 1895, tamże, sygn. A91, k. 92–93.

10 *Cennik introligatora Oehla*, 1822, zob.: E. Pokorzyńska, *Introligatorzy warszawscy w świetle akt Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z lat 1822–1869*, „Rocznik Warszawski”, 2007, R. 35, s. 290.

11 M. Łodyński, *Materiały do dziejów państwowej polityki bibliotecznej w Księstwie Warszawskim i Królestwie Polskim (1807–1831)*, Wrocław 1958, s. 81, 83, 84, 115, 135, 151, 169, 175.

12 *Księgi opraw*, Archiwum Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, sygn. I/114-I/117, IV/167.

brat Karola Estreichera, dyrektora biblioteki, który w ciągu 4 lat oprawił dla biblioteki ok. 3500 woluminów¹³. Partie wysyłane jednorazowo do zakładu introligatorskiego obejmowały od kilkudziesięciu do przeszło 500 woluminów. Każdorazowo spisywano je we wspomnianych książkach, a rzemieślnik potwierdzał odbiór podpisem; wypłaty wynosiły od kilkudziesięciu do przeszło 200 rubli¹⁴.

Niektóre biblioteki i instytucje organizowały przetargi na usługi introligatorskie, a z rzemieślnikiem wybranym w drodze rywalizacji cenowej zawierały okresowy (roczny lub kilkuletni) kontrakt. Introligatorami kontraktowymi Biblioteki Jagiellońskiej w latach sześćdziesiątych–osiemdziesiątych XIX wieku byli kolejno Józef Malacina, Marceł Żencykowski, Karol Schramm i Klemens Fedunio¹⁵.

W latach międzywojennych duże biblioteki tworzyły odrębne działy, zajmujące się przygotowaniem książek do oprawy i kontaktami z introligatorami, np. w Bibliotece Narodowej było to Biuro Introligatorskie, a w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego – Dział Opraw. Do jego zadań należał odbiór wytypowanych książek z magazynu za specjalnymi rewersami, a z oddziałów z protokołem, sprawdzenie każdego dzieła, czy nie jest defektem, określenie napisu, jaki miał być wytłoczony na grzbiecie, wpisanie książek do księgi opraw (tytuł i sygnatura, rodzaj oprawy, data oddania do oprawy), sporządzenie odbitki tej listy przez kalkę dla introligatora, przekazanie partii książek introligatorowi. Przy zwrocie następowała kontrola stanu i jakości, w księdze opraw wpisywano datę zwrotu i cenę, bibliotekarz zliczał koszt wszystkich opraw i wystawiał skierowanie do wypłaty, naklejał sygnatury biblioteczne na oprawy i zwracał książki do magazynu lub oddziału¹⁶.

Właściwa współpraca z introligatorem i nadzór nad jakością opraw wymagały od biblioteczarki znacznej wiedzy o procesach introligatorskich, dlatego pracownicy odpowiednich działów przechodzili przeszkolenie introligatorskie¹⁷, a w Jednolitej Szkole Bibliotekarskiej przy Bibliotece Publicznej m.st. Warszawy prowadzono wykłady z tej tematyki; program *Oprawa i konserwacja druków* opracowała Kazimiera Rytel¹⁸.

13 W księdze introligatorskiej Franciszka Estreichera na wyklejce znajduje się cennik wpisany ręką Karola Estreichera, tamże, sygn. I/116.

14 *Księgi opraw...*

15 M. Kocójowa, *U źródeł przemian introligatorstwa krakowskiego*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej”, 1988, R. 38, s. 166; G. Schmager, *Fedunio Klemens*, [w:] *Słownik pracowników książki polskiej*, red. I. Treichel, Warszawa–Łódź 1972, s. 215.

16 *Regulamin wewnętrzny Działu Opraw BUW*, Archiwum BUW, sygn. VIII/575.

17 Np. pracownica Działu Opraw BUW Jadwiga Giezmówna przeszła kurs introligatorski w zakładzie Jana Recmanika, zob. *Słownik pracowników książki polskiej...*, s. 745.

18 K. Rytel, *Oprawa i konserwacja druków*, Warszawa 1938, Wydawnictwa Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy nr 76, Programy wykładów Prywatnej Jednolitej Koedukacyjnej Szkoły Bibliotekarskiej Zarządu Miejskiego w m.st. Warszawie nr 18.

Oprawa biblioteczna

Już w dawnych wiekach domagano się, by książkom bibliotecznym nadawać mocne i trwałe oprawy¹⁹. Wskazówki, jak należy oprawiać książki biblioteczne, podawał pierwszy polski teoretyk bibliotekarstwa Joachim Lelewel. Zalecał oszczędne obcinanie brzegów, montowanie luźnych kart i tablic na papierowych paskach, by wszystkie karty dobrze się otwierały, niezbyt mocne zaklejenie grzbietu, rekomendował oprawę skórzaną lub półskórkową²⁰. Wymagania, jakie winna spełniać oprawa biblioteczna, różnie zdefiniowano w trzech polskich encyklopediach: w *Encyklopedii wiedzy o książce* zwrócono uwagę na wymóg stosowania trwałych materiałów i mocnego szycia na taśmie²¹, *Encyklopedia współczesnego bibliotekarstwa polskiego* także akcentuje trwałość, zalecając wykonywanie opraw organicznych²², zaś w słowniku encyklopedycznym *Współczesne polskie introligatorstwo i papiernictwo* uznano, iż winna to być oprawa półpłócienna i zaakcentowano potrzebę kieszonki na kartę biblioteczną²³.

Wzorzec oprawy bibliotecznej wypracował Douglas Cockerell²⁴. Ma ona konstrukcję nazwaną przez polskiego introligatora i prekursora konserwacji – Bonawenturę Lenarta oprawą uproszczoną (w stosunku do oprawy tradycyjnej, tzw. organicznej), polegającą na wklejeniu końców konstrukcyjnych sznurków lub tasiemek, wraz z płócienną szczyrą oraz skrzydełkami papieru, na którym zamocowano grzbietówkę, pomiędzy dwie tektury, z których sklejało okładziny.

Powstawała tym samym konstrukcja oprawy „na bloku” z wolnym grzbietem i wolnym przegubem, czyli odsadką. Cockerell zalecał szycie na taśmy płócienne, obcięcie brzegów, zabarwienie lub złocenie górnego brzegu, zaokrąglenie i zaoporkowanie grzbietu. Dla książek cieszących się dużym zainteresowaniem

19 J. Osieglowski, *Konserwacja książki w Polsce przedrozbiorowej*, Poznań 1985, s. 147.

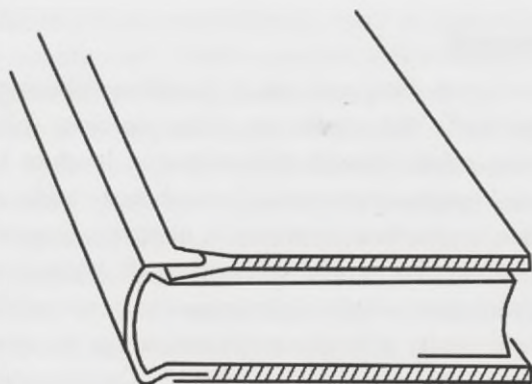
20 J. Lelewel, *Bibliograficznych ksiąg dwoje*, t. 2, Wilno 1826, s. 268–269.

21 *Encyklopedia wiedzy o książce*, red. A. Birkenmajer, Wrocław 1971, szp. 1683. Znajduje się tu zdanie: „W Niemczech w 1910 opracowano technologię tej oprawy”, które wymaga wyjaśnień i sprostowań. W 1910 r. miał miejsce zjazd związku bibliotekarzy niemieckich (VDB – Verein Deutscher Bibliothekarinnen und Bibliothekare), na którym poruszono sprawę jakości materiałów introligatorskich, w szczególności skór. Przepisy określające technologię opraw bibliotecznych opracowano na następnym zjeździe, w 1911 r., opierając się na podręczniku introligatora angielskiego D. Cockerella *The bookbinding and the care of books*, London 1901. Źródłem tych informacji dla autorów Ewok-u był zapewne Bonawentura Lenart, który zresztą pisał o tej sprawie w swej książeczce *Konserwacja książki zabytkowej i jej oprawy*, Wilno 1926, s. 9–10.

22 *Encyklopedia współczesnego bibliotekarstwa polskiego*, Wrocław 1976, s. 230. Konstrukcja organiczna polega na przewleczeniu końców sznurów konstrukcyjnych przez otwory w okładzinach i naklejeniu materiału oklejkowego bezpośrednio na grzbiet książki (tzw. grzbiet zwarty). Technika ta była stosowana do XVIII w., później została zastąpiona innymi.

23 *Współczesne polskie introligatorstwo i papiernictwo. Mały słownik encyklopedyczny*, Wrocław 1986, s. 123–124.

24 D. Cockerell, dz. cyt.



Rys. 1. Konstrukcja uproszczona

Źródło: Z. Zjawiński, *Introligatorstwo*, Warszawa 1965, s. 185

proponował oprawę półskórkową, zaś dla rzadko udostępnianych – okładkę półpłócienną; wszystkie książki winny mieć wytłoczony tytuł²⁵.

Standardy dla oprawy bibliotecznej stały się potrzebne dlatego, że wiek XIX wprowadził do introligatorstwa trend oszczędzania na materiałach i czasie, co doprowadziło do stopniowego obniżenia jakości, trwałości i estetyki. Na początku XIX wieku oprawa biblioteczna miała formę półskórkową lub też była to oprawa w mocne lniane płótno, w końcu tego stulecia standardem stała się oprawa półpłócienna, wykonywana z płótna introligatorskiego i papierowej oklejki. Oprawy zaczęto wykonywać szybszą techniką wklejaną, pozabawiano ich kapitałek i wzmacniających warstw papieru czy płótna na grzbiecie, a także płóciennych skrzydełek (scyzur) wzmacniających połączenie bloku z okładką.

Zagadnienie formy oprawy bibliotecznej nurtowało też polskich bibliotekarzy. Już w 1895 r. opracowano instrukcję oprawy książek we wspomnianych Czytelniach Bezpłatnych Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności. Domagano się ręcznego szycia na sznurki ścięciem przeprowadzającym nić przez całą długość każdej składki, a nie popularnym wówczas ścięciem „2 za 1” ani też drutem. Zwracano uwagę na tworzenie dostatecznej dla poszczególnych formatów liczby zwięzów, wzmocnienie skrajnych składek płóciennymi scyzurami. W wielkoformatowych woluminach zalecano używanie na wyklejki mocnego papieru, stosowanie grubej i twardej tektury, a na oklejkę czarnego płótna: w mniejszych formatach cieńszego, w większych – mocniejszego²⁶.

Zagadnienie normalizacji oprawy bibliotecznej zajmowało polskich bibliotekarzy po odzyskaniu niepodległości. Dużą aktywnością na tym polu wykazał się Bonawentura Lenart, zatrudniony w 1929 r. w nowo powstałej Bibliotece Narodowej. Prowadził korespondencję z bibliotekami uniwersyteckimi w Warszawie,

25 D. Cockerell, dz. cyt. [reprint 1975], s. 173–177, 308–311.

26 *Oprawa i konserwacja książek w czytelniach...*

Krakowie, Poznaniu, Lwowie i Wilnie, wymieniając się instrukcjami introligatorskimi, cennikami opraw, a w końcu opracował własną instrukcję i sugerował poprawki w instrukcjach innych bibliotek. Badał jakość materiałów introligatorskich, wypracował z papierniami, garbarniami i fabrykami tekstylnymi optymalne, trwałe gatunki papierów, skór i płócien, organizował wspólne zakupy dla współpracujących bibliotek, organizował kursy oprawy biblioteczno-konserwatorskiej²⁷. Jego instrukcja bazowała na wzorcu Cockerella, zalecał wykonywanie oprawy w konstrukcji uproszczonej. Wielką uwagę zwracał na staranne przygotowanie książki do oprawy: naprawę kart, wzmocnienie grzbiecików składek paskami płótna lub papieru, długotrwałe prasowanie. Zalecał oprawę w lniane apreturowane płótno, a szczególną cechą jego instrukcji była jednokartkowa wyklejka, pozbawiona karty przybyszowej²⁸.

W latach powojennych instrukcje co do sposobu uprawiania książek bibliotecznym uznano za ważne dla wiedzy zawodowej i zamieszczono w podręcznikach i poradnikach bibliotekarskich²⁹.

Introligatornie przybiblioteczne

W wieku XX wiele bibliotek utworzyło własne warsztaty introligatorskie. Za takim rozwiązaniem przemawiało kilka przesłanek: szybkość realizacji zamówień, gdy biblioteka nie musi ustępować pierwszeństwa innym zleceniodawcom, ściślejsza kontrola nad jakością robót i rodzajem materiałów, ale nadrzędnym argumentem był, zdaje się, aspekt finansowy. Dyrektor Biblioteki Miejskiej w Bydgoszczy Witold Bełza tak pisał w sprawozdaniu: „...nadspodziewany rozrost Biblioteki (...) zaczynał hamować wielce brak odpowiedniego funduszu na oprawę książek. Pomoc finansowa miasta okazała się niedostateczną, pozycja wystawiona na oprawę w budżet biblioteczny wyczerpywała się po upływie kilku miesięcy, książki napływały bezustannie i obficie i całe stosy, dochodzące do ilości kilku tysięcy, zalegały półki, nie mogąc się dostać jako nieoprawne do rąk publiczności”³⁰. Skalkulowano, że przy wielkich potrzebach tańsze będzie utrzymanie własnej introligatorni, tym bardziej, że mogła ona przynosić pewne przychody, a także możliwe było uzyskanie celowej dotacji. I rzeczywiście po 7–8 latach działalności koszty poniesione na utworzenie i wyposażenie własnego warsztatu już

27 Dokumenty Działu Konserwacji, Archiwum Zakładowe Biblioteki Narodowej, sygn. 107, k. 21–22, 68, 69, 72, 73–9, 86–7, 97–8, 99, 132–2; sygn. 552, k. 427–8, 432, 433; S. Rygiel, *Ogólny poziom naszego introligatorstwa*, „Arkady”, 1935, nr 7, s. 421; K. Konarski, *Dalekie a bliskie. Wspomnienia szczęśliwego człowieka*, Wrocław 1965, s. 227; Z. Jędrzyński, *Kochał życie, ludzi i pracę. Marian Szulc (1912–2010)*, „Głos Uczelni. Pismo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika”, 2010, nr 4, s. 18–19.

28 *Przepis na oprawę zwyczajną*, Archiwum Zakładowe BN, sygn. 107, k. 21–22

29 J. Czarnecka, *Oprawa, rozmieszczenie i kontrola księgozbioru*, Warszawa 1951, Korespondencyjny Kurs Bibliotekarski, skrypt nr 10, s. 3–7; J. Kornecka, *Przechowywanie i konserwacja zbiorów bibliotecznych*, Warszawa 1955, Fachowa Biblioteka Zakładowa, nr 5, s. 7–10.

30 *Sprawozdanie z czynności Introligatorni Biblioteki Miejskiej w Bydgoszczy od r. 1923 (23 XI) – 1927 r.*, Archiwum Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bydgoszczy, sygn. 1/24, k. 34.

się zakumulowały³¹. Wyższa rentowność pracowni przybibliotecznych wynikała z niższych kosztów utrzymania – nie były one obciążone podatkami ani kosztami utrzymania lokalu. Z tą konkurencją zresztą walczyli w latach międzywojennych introligatory indywidualni, aczkolwiek atakowali głównie warsztaty w różnych biurach, a zwłaszcza introligatorynie więzienne, w których dodatkowo wykorzystywano bezpłatną pracę więźniów³².

Najwcześniej, bo w 1912 r. założono introligatorynię biblioteczną w lwowskim Ossolineum, z tym że jej głównym zadaniem była oprawa własnych wydawnictw, a nie książek bibliotecznych³³. W 1919 r. powstała introligatorynia w Bibliotece Uniwersyteckiej w Poznaniu, ale działała tylko do 1924 r., w 1923 r. utworzono pracownię w Bibliotece Miejskiej w Bydgoszczy³⁴, w 1928 r. rozpoczęła działalność introligatorynia Zdzisława Szafranka, ściśle związana z Biblioteką Publiczną w Warszawie na ul. Koszykowej³⁵. W Bibliotece Narodowej już w pierwszych latach istnienia urządzono warsztat introligatorsko-konserwatorski, ale oprawę książek rozpoczęto dopiero w 1936 r., w dziale zwanym Biurem Introligatorskim, przemianowanym w 1938 r. na Pracownię Konserwatorską i Introligatorską. Już przed wojną działały także introligatorynie w Bibliotece Wojskowej³⁶ i Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie oraz w Bibliotece Raczyńskich w Poznaniu (1938).

W pierwszych latach po wojnie zorganizowane zostały pracownie introligatorskie w Głównej Bibliotece Lekarskiej (1945), Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Łodzi (1947) oraz Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Krakowie (1951). Biblioteka Uniwersytetu Łódzkiego założyła introligatorynię w 1960 r. Trend tworzenia własnych introligatoryni był silny w latach siedemdziesiątych, kiedy powstało sześć pracowni, w późniejszych latach powstało ich już znacznie mniej (tabela 1).

Obecnie obserwujemy ograniczanie działalności lub likwidację introligatoryni przybibliotecznych. Prowadzona w latach 2010–2014 modernizacja Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy spowodowała likwidację istniejącej od 1928 r. introligatoryni, którą znacznie pomniejszono i przeniesiono do innego lokalu. Można też zaobserwować odwrotne decyzje: introligatorynia Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Bydgoszczy została przeniesiona do eksponowanego pomieszczenia i prowadzi działalność edukacyjną³⁷.

31 E. Pokorzyńska, *Z dziejów introligatoryni Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. dr. Witolda Bełzy w Bydgoszczy*, Bydgoszcz 2013, s. 21.

32 *Odezwa do polskich mistrzów introligatorskich*, „Polska Gazeta Introligatorska”, 1929, nr 7, s. 84–85; *Listy do redakcji*, tamże, nr 10, s. 138–139; *W palącej sprawie*, tamże, nr 11, s. 141–142.

33 Takie modele działały i działają nadal w innych bibliotekach, np. w Bibliotece Narodowej w latach 1960–1984, w Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu w latach 1975–1998, a współcześnie w Bibliotece Dolnośląskiej we Wrocławiu.

34 K. Kubiś, prezentacja przedstawiona podczas VII Forum Wielkopolskich Konserwatorów Papieru i Skóry, Poznań 2012; E. Pokorzyńska, *Z dziejów introligatoryni...*

35 Taż, P. Marcinkowski, *Zdzisław Szafranek introligator z Koszykowej*, „Akapit”, 2011, R. 6, s. 41–45.

36 [Sześćdziesiąt] *60 lat Centralnej Biblioteki Wojskowej 1919–1979. Informator*, Warszawa 1979, s. 15.

37 Została włączona do turystycznego Szlaku Wody, Przemysłu i Rzemiosła TeH₂O w Bydgoszczy.

Tabela 1. Przybiblioteczne pracownie introligatorskie i konserwatorskie

Nazwa biblioteki	Data założenia pracowni konserwatorskiej	Data założenia pracowni introligatorskiej
Biblioteka Narodowa	1929	1936
Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego	lata 30. XX w.	lata 90. XX w.
Biblioteka Jagiellońska	lata 50. XX w.	1981
Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu	1965	1976
Biblioteka Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu	1977	1954
Biblioteka Uniwersytecka w Zielonej Górze	1982	–
Książnica Pomorska w Szczecinie	1985	1985
Centralna Biblioteka Wojskowa	1991	przed 1939
Książnica Cieszyńska	1994	1994
Biblioteka Śląska	1996	1970
Biblioteka Ossolineum	1997	1912
Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi	2006	1960
Biblioteka Elbląska	2007	2007
Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Olsztynie	2013	1971

Źródło: Badania ankietowe; BN, Archiwum Zakładowe BN, sygn. III/012

Konserwacja książek

Konserwacja książek ma swe korzenie w introligatorstwie. Historyk konserwacji Janisław Osieglowski pisał: „Sam problem konserwacji książki w Polsce lat dwudziestych XX w. nie wyodrębnił się jeszcze z zakresu czynności introligatorskich”³⁸. Introligatory czuli się lekarzami książek, powołanymi i upoważnionymi do opieki nad starymi książkami: „Książka jak każde stworzenie, wymaga pielęgnacji. Tę pielęgnację zlecajmy rutynowanym introligatorom a nie partaczom. Książka przypominać nam powinna człowieka, uprawiającego racjonalną kosmetykę. Kosmetą dla książki może być tylko i wyłącznie introligator!”³⁹

Ojcem polskiej konserwacji był introligator Bonawentura Lenart, posiadający wiedzę, doświadczenie i umiejętności zebrane podczas kilkunastoletniej zagranicznej wędrówki czeladniczej. Na II Zjeździe Bibliofilów Polskich w 1926 r. wygłosił dwa referaty: o konserwacji książek i ich opraw oraz o trwałości materiałów

38 J. Osieglowski, *Bonawentura Lenart – twórca nowoczesnej polskiej konserwacji książki*, „Studia o Książce”, 1986, R. 16, s. 204.

39 H. Liński, *Przyczyny rozkładu skórki do opraw*, „Polska Gazeta Introligatorska”, 1932, nr 7, s. 94.

introligatorskich⁴⁰. Przemyslenia te sformułował na piśmie i wydał jako dar dla uczestników zjazdu⁴¹. Zawarł tu uwagi na temat dotychczasowej praktyki napraw książek (a właściwie krytykę niefachowego postępowania introligatorów), przybliżył dotychczasowe działania bibliotekarzy i konserwatorów angielskich, niemieckich i czeskich. Zaproponował program działań w Polsce zarówno tych, które mogły być wdrożone w najbliższym czasie (odkurzanie, dezynfekcja, oczyszczanie i natłuszczanie opraw, wykonanie futerałów ochronnych), jak i perspektywicznych, docelowych (stworzenie laboratorium i podjęcie badań biochemicznych, wypracowanie i wdrożenie produkcji właściwych materiałów, działania restauracyjne konkretnych obiektów). Wystąpieniami na forum ogólnopolskim Lenart zbudował swą pozycję nie tylko jako introligatora-artysty, lecz także jako znawcy zagadnień konserwacji. Gdy zatem w 1928 r. utworzono Bibliotekę Narodową, jej organizatorzy i zarządcy mieli już świadomość potrzeb konserwatorskich i perspektywiczny program ich realizacji. W 1929 r. B. Lenart został zatrudniony w nowo zakładanej Bibliotece Narodowej i stworzył pierwszą pracownię konserwacji książek. Rozwijał teorię, prowadził działalność badawczą, propagandową, organizacyjną, nauczycielską, był też wykonawcą niedoścignych realizacji konserwatorskich.

W latach powojennych działania organizacyjne podjęli bibliotekarze, a w szczególności Związek Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich oraz redakcja czasopisma fachowego „Przegląd Biblioteczny”. W 1949 r. redakcja rozesłała do większych polskich bibliotek i archiwów ankietę z zapytaniem, jak wygląda w tych placówkach praktyka ochrony i konserwacji zbiorów. Relacjonując nadesłane informacje, Alodia Kawecka-Gryczowa donosiła o bardzo niskim poziomie konserwacji w polskich bibliotekach, panujących na każdym kroku brakach materiałowych, finansowych, warsztatowych i kadrowych⁴². Gronu opiekunów zbiorów udało się zainteresować tematyką konserwacji organa rządowe. Zarząd Ochrony i Konserwacji Zabytków zwołał w 1952 r. konferencję, jej przewodnictwo objął Minister Kultury i Sztuki⁴³. W 1954 r. została reaktywowana pracownia konserwacji w Bibliotece Narodowej.

Tymczasem równolegle powstał inny ośrodek konserwatorski, niewywodzący się z tradycji introligatorskiej. W 1948 r. Archiwum Główne Akt Dawnych nawiązało współpracę z Instytutem Chemii Przemysłowej w ramach programu „Ochrona zbiorów archiwalnych”. Początkowo w Instytucie Chemii, a później w samym Archiwum utworzono laboratorium badawcze, które w pierwszej kolej-

40 Program i regulamin obrad Drugiego Zjazdu Bibliofilów Polskich w Warszawie 31 października, 1 i 2 listopada 1926 roku, Warszawa 1926, s. nlb. 6–7.

41 B. Lenart, dz. cyt.

42 A. Kawecka-Gryczowa, Wyniki ankiety w sprawie konserwacji zbiorów, „Przegląd Biblioteczny”, 1950, nr 3–4, s. 221–234.

43 A. G. [A. Kawecka-Gryczowa], O konserwację zabytków papierowych, „Przegląd Biblioteczny”, 1952, nr 2–3, s. 282.

ności skupiło się na badaniach biochemicznych, materiałowych, analizie rodzajów zniszczeń oraz poszukiwaniu metod przeciwdziałania, a szczególnie zwalczania pasożytów. Pierwszymi pracownikami laboratorium byli mikrobiolog Maryna Husarska oraz chemik Romuald Kowalik. W latach 1950–1951 w AGAD zbudowano komorę próżniową i podjęto dezynfekcję akt. Działalność laboratorium dokumentowano w licznych publikacjach naukowych i w instrukcjach dla pracowników archiwów⁴⁴.

Zarówno w latach przedwojennych, jak i powojennych planowano wyspecjalizowanie kadr dla konserwacji książki z praktykujących introligatorów lub wprowadzenie tego profilu kształcenia w szkołach introligatorskich⁴⁵. Nie zrealizowano tego zamierzenia, natomiast w 1950 r. rozpoczęto pierwszy, efemeryczny kurs konserwacji grafiki na warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. Prowadził go B. Lenart, a studentami byli Eugeniusz Pilawa, Zygmunt Zjawiński i Jerzy Maniewski⁴⁶. Stałe kształcenie konserwatorów w trybie akademickim rozpoczęto na toruńskim Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w 1969 r., natomiast w warszawskiej ASP na początku lat siedemdziesiątych⁴⁷. Wykształcenie kadry konserwatorskiej pozwoliło na tworzenie ośrodków ochrony książki, w tym pracowni przybibliotecznych.

W 1998 r. analizę stanu polskiej konserwacji przeprowadziła Ewa Potrzebnicka i ujawniła istnienie 20 pracowni przybibliotecznych⁴⁸. Przeprowadzone na potrzeby niniejszej analizy badanie ankietowe nie skupiało się na tym zagadnieniu, ale pozwala dodać nieco danych do ustaleń poprzedniczki.

W przeważającej liczbie przypadków pracownię konserwatorską utworzyły biblioteki, które już wcześniej miały własną introligatornię. Można sądzić, że aktywniejsza praca na polu ochrony książki uświadamiała zarówno bibliotekarzom,

44 M. Husarska, J. Kulesza, I. Baranowska, R. Kowalik, *Konserwacja materiałów archiwalnych*, Warszawa 1953; zestaw artykułów poświęconych konserwacji pióra M. Husarskiej, R. Kowalika, I. Sadurskiej w: „Blok – Notes Muzeum Mickiewicza”, 1959, R. 1, s. 139–176; R. Kowalik, *Szkodniki papieru i jego konserwacja*, „Archeion”, 1951, R. 19–20, s. 367–408; Tenże, I. Sadurska, *Ochrona skórzanych opraw książkowych*, „Biuletyn Konserwatorski”, 1954, nr 1, s. 11–41; E. Pietraszek, *Z działalności Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie w zakresie ochrony zbiorów*, „Studia Bibliologiczne”, 1990, R. 3, s. 56–57.

45 J. Osieglowski, *Bonawentura Lenart...*, s. 204; H. Liński, dz. cyt., s. 94; B. Lenart, dz. cyt., s. 4; A. Kawecka-Gryczowa, *Wyniki ankiety...*, s. 228–229.

46 A. K. Olszewski, *O profesorze Lenarcie*, „Rocznik Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie”, 1975/1976, R. 5, s. 147–148; E. Pilawa, *Bonawentura Lenart*, tamże, s. 148–149; J. Wieprzkowski, *Jerzy Maniewski (22 XII 1909 – 5 VIII 1988) oraz Eugeniusz Gilbert Pilawa (24 III 1925 – 25 IV 1994)*, „Rocznik Biblioteki Narodowej”, 1994–1995, R. 30–31, s. 314–316.

47 *Akademia Sztuk Pięknych w Warszawie, Wydział Konserwacji i Restauracji Dziel Sztuki, Historia*, [online] [Dostęp 15.05.2016] <https://wkirds.asp.waw.pl/historia/>; W. Domasłowski, *Kształcenie konserwatorów zabytków w Instytucie Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu*, „Ochrona Zabytków”, 1971, R. 24, nr 2, s. 106–114; Z. Jędrzyński, dz. cyt.

48 E. Potrzebnicka, *Organizacja i funkcjonowanie służb konserwatorskich w polskich bibliotekach (na podstawie ankiety)*, [w:] *Ochrona i konserwacja zbiorów bibliotecznych*, Warszawa 1998, s. 128–137, [online] [Dostęp 15.05.2016] www.viks.sk/chk/noteskonser_00_4_159_171.doc.

jak i intrologatorom, że wielu problemów nie można rozwiązać metodami intrologatorskimi i należy odwołać się do nowoczesnej wiedzy konserwatorskiej. Wyjątkiem są: Biblioteka Narodowa, Biblioteka Jagiellońska oraz Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu, które rozpoczęły działalność od obszaru konserwacji, a dopiero później stworzyły własne, utylitarne warsztaty intrologatorskie, a także Biblioteka Uniwersytetu Zielonogórskiego, która jednak nie zatrudnia dyplomowanego konserwatora⁴⁹. W przypadkach nowo konstituowanych bibliotek (Cieszyn, Szczecin, Elbląg) jednocześnie utworzono obie pracownie.

Dzień dzisiejszy oprawy i konserwacji zbiorów bibliotecznych

W celu zebrania informacji o obecnym stanie oprawy i konserwacji zbiorów w bibliotekach, w kwietniu 2016 r. rozesłano ankietę do 78 bibliotek, otrzymano 42 odpowiedzi⁵⁰. Mimo braku informacji dotyczących kilku najważniejszych bibliotek (BN, BUW, Biblioteka na Koszykowej), zebrane dane pozwalają na przegląd skali prowadzonych działań oraz poszukiwanie tendencji i prawidłowości.

Wśród 42 bibliotek, które odpowiedziały na ankietę, intrologatornie znajdują się w 21, a pracownie konserwacji w 11(+2)⁵¹. Dostrzeżono prawidłowość związaną z zaliczeniem zbiorów bibliotek do Narodowego Zasobu Bibliotecznego: biblioteki włączone do NZB nie tylko liczbowo, ale też i proporcjonalnie przodują w posiadaniu własnych pracowni nad pozostałymi bibliotekami. 2/3 bibliotek z grupy NZB posiada własną intrologatornię, podczas gdy w innych bibliotekach nieco więcej niż 1/3. Własną pracownię konserwatorską ma co czwarta biblioteka z grupy NZB, z pozostałych bibliotek tylko co szósta.

W ankiecie pytano o dane liczbowe realizowanych prac intrologatorskich. W ostatnich latach (2013–2015) największa liczba opraw – 10 tys. rocznie jest wykonywana w Bibliotece Jagiellońskiej. Wynik skrajny – w ogóle nie oprawia się książek ani czasopism – dotyczy aż dziewięciu bibliotek (w tym sześciu z grupy NZB). Biblioteki podające takie dane czuły się winne i choć nie pytano o uzasadnienie, samoistnie tłumaczyły się brakiem środków finansowych (a nie potrzeb). Sytuację ratują w pewnym zakresie własne warsztaty do doraźnych prac naprawczych i bindowania (w 17 bibliotekach), wyposażone najczęściej w termobindownice, gilotyny, kautery do napraw taśmą samoprzylepną na gorąco i podstawowe narzędzia intrologatorskie, z pomocą których sami bibliotekarze lub personel pomocniczy (portierzy, praktykanci) przeprowadzają naprawy.

49 Prowadzona przez tę pracownię działalność jest niezgodna ze współczesną etyką konserwatorską i przez to dość kontrowersyjna, zob. M. Grycuk, *Oprawa artystyczna – przywracanie blasku starym książkom. Doświadczenia bibliofila i konserwatora*, „Biuletyn EBIB”, 2010, nr 9, [online] [Dostęp 15.05.2016] <http://www.ebib.pl/2010/118/a.php?grycuk>.

50 Zob. aneks 1 i 2.

51 Dwie biblioteki nie posiadają własnej pracowni konserwacji, ale stanowią część większej instytucji, w których takie pracownie istnieją.

Tabela 2. Liczba wykonywanych opraw

Liczba wykonywanych opraw	Liczba bibliotek ogółem	Biblioteki zlecające oprawy wykonawcom zewnętrznym	Biblioteki opracowujące we własnej intrologatorni	Biblioteki stosujące oba modele
10 000	1			1
ponad 3000	3		1	2
ponad 2000	1			1
1500–2000	3		2	1
1000–1500	5	1	4	
500–1000	5	1	3	1
200–500	4	3	1	
1–200	8	6	2	

Źródło: Opracowanie autorki – wyniki ankiety

Wśród bibliotek, w których oprawa książek prowadzona jest na dużą skalę, wszystkie posiadają własną intrologatornię; co więcej, większość nie ogranicza się wydajnością własnego warsztatu, zlecając część prac intrologatorniom zewnętrznym. W grupie środkowej (500–2000) dominują realizacje wykonywane we własnej pracowni, zaś wśród najmniej opracowujących – zlecenia zewnętrzne.

Analogiczną analizę przeprowadzono w odniesieniu do prac konserwatorskich: wśród 42 bibliotek, które odpowiedziały na ankietę 11 posiada pracownie konserwacji, zaś 10 kolejnych zlecało w ostatnich latach konserwację wykonawcom zewnętrznym. Analiza danych liczbowych wykonanych robót nie jest możliwa ze względu na specyfikę działalności współczesnych pracowni przybibliotecznych, w której dominuje konserwacja zachowawcza i cząstkowa, prace naprawcze i ochronne przeprowadzane na wielkiej liczbie woluminów⁵², podczas gdy biblioteki, które korzystają z konserwatorów zewnętrznych zlecają im tzw. pełną konserwację pojedynczych tomów. Choć uzyskane wyniki są niejednorodne i nie można przeprowadzić analizy porównawczej, to tendencje są wyraźnie widoczne: w pracowniach przybibliotecznych realizowano wielokrotnie więcej prac niż konserwacji wykonywanych na zlecenie. Połowa z ankietowanych bibliotek w ogóle nie przeprowadzała żadnych prac konserwatorskich, w grupie 30 bibliotek zaliczonych do NZB – 11 (1/3), zaś wśród 12 pozostałych – 7 (2/3).

Istotnym problemem jest sposób finansowania ochrony zbiorów. Brak funduszy jest podstawowym powodem zaniechania działań. Prace intrologatorskie

52 Por. *Sprawozdanie Biblioteki Uniwersyteckiej w Toruniu za rok 2014*, s. 11: Konserwacja i ochrona zbiorów, [online] [Dostęp 15.05.2016] <http://www.bu.umk.pl/documents/10157/9e718c18-8b7f-4247-b95b-51487d99f01c>.

finansowane są z budżetów własnych bibliotek i to zarówno te realizowane we własnej introligatorni, jak i na zlecenie, a dotacje należą do wyjątków. Odmienne wygląda sytuacja prac konserwatorskich. Aż 14 bibliotek, a więc prawie wszystkie, które są aktywne w przeprowadzaniu prac konserwatorskich, pozyskują zewnętrzne źródła finansowania: dotacje fundacji (Fundacji Kronenberga – Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Łodzi), dotacje i granty Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego (Ossolineum, Biblioteka Elbląska, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Zielonej Górze, Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Bydgoszczy), dotacje unijne (Ossolineum, Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu), dotacje samorządowe (Biblioteka im. Zielińskich w Płocku, Biblioteka Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Zielonej Górze). W tych przypadkach biblioteki są obowiązane postępować według „Praw zamówień publicznych”, a wybór wykonawcy następuje w drodze przetargu lub zapytania ofertowego. Korzystając z grantów, bibliotekarze nie mogą swobodnie podejmować decyzji o wyborze obiektów przeznaczonych do konserwacji, lecz muszą kierować się wynikami konkursowych rozstrzygnięć⁵³.

W ankiecie pytano o zalecenia przedstawiane wykonawcom odnośnie do technologii, materiałów, formy oprawy bibliotecznej. W odpowiedziach respondentów można wyszczególnić typy opraw, jakie są zlecane (twarde, półpłócienne z narożnikami, płócienne, półskórkowe), wymogi dotyczące koloru okładki, rodzaju i treści napisu, postępowania z marginesami, sposobu łączenia kart (szycie ręczne), jednolitości w ramach serii. W przypadku napraw zaleca się zachowanie starej okładki lub innych oryginalnych części oprawy (obwoluty), a gdy to niemożliwe – wykonanie nowej okładki zbliżonej wizualnie do oryginalnej. Niektóre biblioteki posiadają wzory grzbietów dla serii lub czasopism, wzorniki materiałów. Do wyjątków należą biblioteki, które mają sformułowane pisemnie instrukcje dla introligatora. Od materiałów stosowanych w pracach konserwatorskich, a po części i introligatorskich wymagana jest bezkwasowość, stosowanie surowców naturalnych (nici, tasiemki). O ile do introligatorów częściej kierowane są ściśle określone wymogi, to w pracach konserwatorskich bibliotekarze zdają się na fachowość konserwatorów.

Także w odniesieniu do procedur przekazywania zbiorów do oprawy i konserwacji biblioteki stosują rozmaite rozwiązania: sporządzane są rejestry i protokoły, wykorzystywane są rewersy i zamówienia, prowadzone są księgi (bazy) książek przekazywanych do oprawy, przygotowywane są plany, wyceny i oferty.

53 Przykładowo, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Bydgoszczy uzyskała kilkakrotnie finanse na konserwację inkunabułów, natomiast wnioski o konserwację obiektów kartograficznych nie wygrywały konkursów. Informacja dr J. Matyasik, kierownika Działu Zbiorów Specjalnych WiMBP, udzielona podczas I Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej „Ochrona Zbiorów Bibliotecznych, Przeszłość – Teraźniejszość – Przyszłość”, Bydgoszcz, 20.05.2016.

Porównanie uzyskanych odpowiedzi pokazuje brak jednolitych procedur i wielką rozbieżność w wymaganiach i oczekiwaniach. Niepokojący jest niewielki stan bibliotekarskiej wiedzy na temat introligatorstwa i konserwacji, zresztą w bibliotekach, które mają własne pracownie, zadanie wypełnienia ankiety złożono na introligatorów lub konserwatorów. Wydaje się, że celowe byłoby opracowanie i wdrożenie dla studiów bibliotekoznawczych programu nauczania z zakresu współczesnej użytkowej oprawy bibliotecznej i włączenie go do prowadzonej już edukacji z zasad konserwatorstwa.

* * *

W wielu polskich bibliotekach działają pracownie introligatorskie i konserwatorskie. Te właśnie biblioteki w największym stopniu realizują ochronę zbiorów poprzez ich oprawę, restaurację uszkodzonych egzemplarzy oraz konserwację zachowawczą całego zasobu. Część bibliotek bazuje na zleceniu prac zewnętrznym wykonawcom, ale skala wykonywanych robót jest w nich znacznie mniejsza. Znaczna jest także liczba bibliotek, gdzie na skutek braku środków finansowych nie prowadzi się żadnych fachowych prac zabezpieczających.

Aneks 1

Ankieta dotycząca ochrony zbiorów bibliotecznych
w zakresie oprawy introligatorskiej i konserwacji

Oprac. Elżbieta Pokorzyńska

1.	Nazwa biblioteki	
2.	Czy Biblioteka posiada własną introligatorię? Jeśli tak to:	
	A.	Data założenia
	B.	Liczba zatrudnionych: dyplomowanych introligatorów
		personelu pomocniczego
	C.	Najważniejsze wyposażenie
D.	Liczba oprawianych tomów rocznie (w latach 2013–2015)	
3.	Czy Biblioteka posiada własną pracownię konserwatorską? Jeśli tak to:	
	A.	Data założenia
	B.	Liczba zatrudnionych: dyplomowanych konserwatorów
		personelu pomocniczego
	C.	Najważniejsze wyposażenie
D.	Liczba konserwowanych tomów rocznie (w latach 2013–2015)	

4.	Czy były publikacje dotyczące działalności przybibliotecznej pracowni intrologatorskiej/konserwatorskiej? Jeśli tak proszę o cytaty bibliograficzne.		
5.	Czy Biblioteka korzysta z usług zakładów intrologatorskich? Jeśli tak to:		
	A.	W jaki sposób wybierany jest zakład, któremu zlecana jest oprawa?	
	B.	Liczba oprawianych tomów rocznie (w latach 2013–2015)	
6.	Czy Biblioteka korzysta z usług pracowni konserwatorskich? Jeśli tak to:		
	A.	W jaki sposób wybierana jest pracownia, której zlecana jest konserwacja?	
	B.	Liczba konserwowanych tomów rocznie (w latach 2013–2015)	
7.	Czy Biblioteka posiada własny warsztat do doraźnych prac naprawczych i bindowania? Jeśli tak to:		
	A.	Jakie jest jego wyposażenie?	
	B.	Jakie prace są wykonywane?	
	c.	Jakie przygotowanie ma pracownik je realizujący?	
8.	Jakie są procedury dotyczące kierowania zbiorów do oprawy/konserwacji?		
	A.	Czy jest wyznaczony pracownik odpowiedzialny? Co należy do jego obowiązków?	
	B.	Jaki rodzaj dokumentacji towarzyszy zleceniom?	
	C.	Jaki jest tryb wyboru publikacji kierowanych do oprawy/konserwacji?	
	D.	Jakie są standardy techniczne i materiałowe zamawianych opraw?	
	E.	Kto decyduje o formie oprawy poszczególnych tomów? Jakie wskazówki otrzymują intrologatorzy od bibliotekarzy?	
	F.	Kto decyduje o zakresie prac konserwatorskich? Jakie wskazówki otrzymują konserwatorzy od bibliotekarzy?	
	G.	Jakie są źródła finansowania prac intrologatorskich/konserwatorskich?	

Aneks 2

A. Wykaz bibliotek, które odpowiedziały na ankietę

1. Biblioteka Jagiellońska
2. Biblioteka Uniwersytecka w Łodzi
3. Biblioteka Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu
4. Biblioteka AGH w Krakowie
5. Biblioteka Politechniki Wrocławskiej
6. Biblioteka Politechniki Warszawskiej
7. Biblioteka Instytutu Sztuki PAN w Warszawie
8. Centralna Biblioteka Geografii i Ochrony Środowiska PAN w Warszawie
9. Centralna Biblioteka Matematyczna PAN w Warszawie
10. Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu
11. Biblioteka Towarzystwa Naukowego Płockiego im. Zielińskich

12. Centralna Biblioteka Wojskowa
13. Główna Biblioteka Lekarska
14. Biblioteka Sejmowa
15. Biblioteka Narodowego Instytutu Fryderyka Chopina
16. Biblioteka Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego
17. Biblioteka i Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie
18. Biblioteka Muzeum Narodowego w Krakowie
19. Biblioteka Muzeum Narodowego w Warszawie
20. Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu
21. Biblioteka Śląska w Katowicach
22. Biblioteka Elbląska im. C. K. Norwida
23. Książnica Cieszyńska
24. Książnica Pomorska w Szczecinie
25. Książnica Kopernikańska w Toruniu
26. Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Zielonej Górze
27. Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Bydgoszczy
28. Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Gdańsku
29. Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Opolu
30. Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Kielcach
31. Biblioteka Uniwersytecka w Opolu
32. Biblioteka Uniwersytecka w Szczecinie
33. Biblioteka Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy
34. Biblioteka Uniwersytecka w Białymstoku
35. Biblioteka Uniwersytecka w Zielonej Górze
36. Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Krakowie
37. Dolnośląska Biblioteka Publiczna we Wrocławiu
38. Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Poznaniu
39. Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Olsztynie
40. Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Gorzowie
41. Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Łodzi
42. Miejska Biblioteka Publiczna w Mińsku Mazowieckim

B. Wykaz bibliotek, od których nie uzyskano odpowiedzi

1. Biblioteka Narodowa
2. Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu
3. Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
4. Biblioteka Uniwersytecka we Wrocławiu
5. Biblioteka Uniwersytetu M. Curie-Skłodowskiej w Lublinie
6. Biblioteka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego
7. Biblioteka Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie
8. Biblioteka Gdańska PAN
9. Biblioteka Kórnicka PAN
10. Biblioteka Instytutu Badań Literackich PAN
11. Biblioteka Instytutu Filozofii i Socjologii PAN w Warszawie
12. Biblioteka Instytutu Zoologii PAN w Warszawie
13. Biblioteka Polskiej Akademii Umiejętności i PAN w Krakowie
14. Biblioteka Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk

15. Biblioteka Ośrodka Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie
16. Centralna Biblioteka Rolnicza
17. Centralna Biblioteka Statystyczna
18. Biblioteka Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie
19. Biblioteka Muzeum Literatury w Warszawie
20. Biblioteka Muzeum Potockich – Zamek w Łańcucie
21. Biblioteka Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem
22. Biblioteka Muzeum Teatralnego w Warszawie
23. Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy
24. Książnica Podlaska w Białymstoku
25. Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Lublinie
26. Biblioteka Uniwersytecka w Gdańsku
27. Biblioteka Uniwersytecka w Rzeszowie
28. Biblioteka Akademicka w Katowicach
29. Instytut Historii PAN w Warszawie
30. Instytut Historii Nauki PAN w Warszawie
31. Biblioteka Muzeum Historycznego m. Krakowa
32. Biblioteka Muzeum Narodowego we Wrocławiu
33. Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Rzeszowie
34. Miejska Biblioteka Publiczna w Aleksandrowie Kujawskim
35. Biblioteka Publiczna im. Marii Konopnickiej w Suwałkach

Bibliografia

Dokumenty archiwalne

Archiwum Zakładowe Biblioteki Narodowej

Dział Konserwacji, sygn. 107, k. 21–22, 68, 69, 72, 73–9, 86–7, 97–8, 99, 132–2; sygn. 552, k. 427–8, 432, 433;

Kartoteki struktury organizacyjnej BN, sygn. III/012.

Przepis na oprawę zwyczajną, sygn. 107, k. 21–22.

Archiwum Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego

Regulamin wewnętrzny Działu Opraw Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego, sygn. VIII/575.

Archiwum Biblioteki Publicznej m.st. Warszawy

Oprawa i konserwacja książek w czytelnich bezpłatnych, sygn. A91, k. 92–93.

Publikacje

Kawecka-Gryczowa Alodia, *Wyniki ankiety w sprawie konserwacji zbiorów*, „Przegląd Biblioteczny”, 1950, nr 3–4, s. 221–234.

Lenart Bonawentura, *Konserwacja książki zabytkowej i jej oprawy*, Wilno 1926.

Ogierman Leonard, *Narodowy zasób biblioteczny*, [w:] *Bibliotekarstwo*, red. Anna Tokarska, Warszawa 2013, s. 211–217.

Pokorzyńska Elżbieta, *Z dziejów introligatorni Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. dr. Witolda Bełzy w Bydgoszczy*, Bydgoszcz 2013.

Potrzebnicka Ewa, *Organizacja i funkcjonowanie służb konserwatorskich w polskich bibliotekach (na podstawie ankiety)*, [w:] *Ochrona i konserwacja zbiorów bibliotecznych*, Warszawa 1998, s. 128–137, [online] [Dostęp 15.05.2016] www.viks.sk/chk/noteskonser_00_4_159_171.doc.

Bookbinding as an Element of Book Care

SUMMARY

Protection of library collections, in the area of binding and conservation, changed and expanded their organizational framework. In the past, the requests for binding or repair books were sent to bookbinding workshops. Librarians prepared the instructions, how the library's bookbindings should be made. Since 1920s some libraries have created their own bookbindery. With the growth of knowledge and number of specialists in the book conservation, the libraries have created conservation workshops. The results of the survey answers showed, that the libraries that have their own workshops realize the tasks of binding and conservation on a much bigger scale than the libraries based on orders for external contractors.

Keywords: library binding, library bookbindery, book conservation